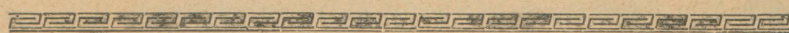
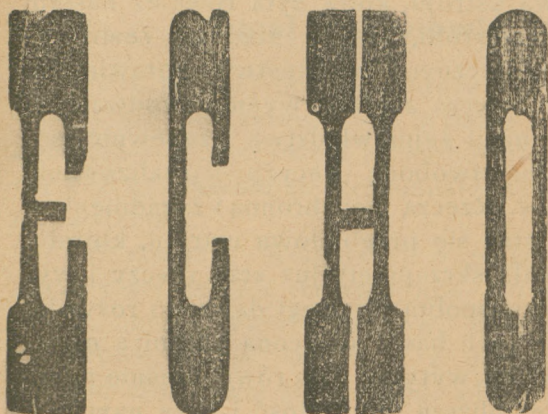
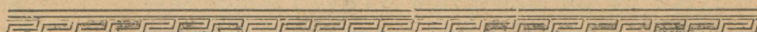


ECHO ZIEMI OPATOWSKIEJ
R. 1932



ZIEMI OPATOWSKIE.



DWUTYGODNIK NIEZALEŻNY,

OMAWIAJĄCY SPRAWY GOSPODARCZO-SPOŁECZNE I POLITYCZNE POWIATU.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

JEDNOCIĄ I PRACĄ — DO POTĘŻNEJ POLSKII

Po sześciu latach.

Sześć lat minęło od historycznej chwili, w której, w nocy z 14 na 15 maja 1926 r., ustąpił Prezydent Wojciechowski i rząd Witosy, a władzę w państwie uchwycił w swe mocarne dłonie Marszałek Piłsudski. Protest zbrojny Marszałka przeciwko szaleństwu partyjnemu i przeciw nikczemności prywaty, królującej podówczas bezkarnie w życiu publicznym Polski, odwrócił kartę historii i uratował państwo, stojące już na brzegu przepaści. Spadek złotego niewstrzymanie szedł naprzód, deficytowe budżety kładły się na życie nieznośnym ciężarem gospodarczego zastoj. Władza wykonawcza była żalosną dekoracją, bezsilną wobec przewagi sejmowładztwa. Rzeczpospolita stawała się tym przysłowiowym „postawem sukna“, z którego każdy wielmoża, każdy ufny w protekcję partyjną odczajduszu wykrawał dla siebie łup co wartościowszy. Rozparcelowano Polskę na szeregi partyjnych folwarków, rozwieleno się znikczemnie ludzi. Wygnano z życia troskę o dobro publiczne, nawa państwowa, puszczona na los przypadku, szła ku rafom poniżenia i bezsily.

Dziś, z perspektywy lat sześciu, obraz Polski z przedmajowej epoki Witosy i Korfatego — nabiera barw tem jaskrawszych. I trzeba raz wraź przypominać z naciskiem i głośno tę niedawną przeszłość, która poprzez walkę pierwszego Sejmu z Naczelnikiem Państwa, poprzez nikczemny mord dokonany na osobie Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, poprzez orgję warcholstwa, szerzącego spustoszenia wśród szerokich warstw niezdiscyplinowanego jeszcze społeczeństwa — stoczyła się wreszcie w przepaść ostatecznego poni-

żenia dostojeństwa i powagi państwa, zaprzepaszczając najistotniejsze jego interesy.

Odpowiedzialna za owe czasy dzisiejsza zblokowana opozycja winna zaiste nałożyć tłumik na swe jeremjady i skargi, podnoszone demagogicznie dla siania zamętu i dezorientacji i winna przemierzyć w pokutnym rozpamiętywaniu tę przepaść, jaka dzieli Polskę dzisiejszą od Polski przedmajowej, by w zwierciadle rzeczywistości ujrzeć swą nicość moralną i polityczną.

Hasła przewrotu majowego streszczają się w dwóch zagadnieniach. Są nimi: — zagadnienie oparcia życia publicznego na nowych podstawach moralnych — i zagadnienie ustrojowe. Zbawienne skutki przewrotu polegają nietylko na tem, że oddał on władzę w ręce opatrnościowego człowieka — że umożliwił konsenkwentną i dalekowzroczną pracę rządu, niezależnego od chwilowych koniunktur parlamentarnych — że w swych bezpośrednich rezultatach dał nam stabilizację pieniądza znaczne rezerwy kasowe, umożliwiające bez katastrofalnych wstrząsów przetrzymanie okresu depresji gospodarczej — że dał rozległą, owocną pracę, normalizującą w drodze dekretów Prezydenta całe rozległe dziedziny życia zbiorowego — że dał wzrost znaczenia Polski na arenie międzynarodowej. Bardziej jeszcze istotnym przewrotem jest bowiem wygnanie z publicznego życia prywaty i partyjnictwa, a wysunięcie na plan pierwszy zasad państwowotwórczych. Prawem naczelnym stało się dobro państwa. Zasadę tę realizuje Polska dzisiejsza w codziennym trudzie twórczego wysiłku, w dostrajaniu w jeden zgodny,

nr 1320/1000000

państwu służący akord rozbieżnych częstokroć interesów poszczególnych grup i klas, w ohotnem rezygnowaniu z części własnych praw i zdobyczy na rzecz dobra ogółu.

Zasługą rządów pomajowych, których posiew dawać będzie plon obfity w następnych jeszcze pokoleniach, pozostanie nazawsze właśnie to wychowanie społeczeństwa w obywatelskiej szkole służby państwu. Opary demagogji i partyjnego sobkostwa nie mogły ostać się wobec przekonującej wymowy faktów, bijących z całej działalności rządu, pełnej odpowiedzialności i nastawionej li tylko na tor dźwignania wzwyż i pomnażania siły i potęgi państwa. Ta praca wychowawcza, prowadzona przez czynniki rządowe, przemieniła duszę narodu, wyzwoliła ją z niewoli frazesu, rozwalila opłotki partyjnych folwarków, zgnotia tendencje ośrodkowe, jednocząc obywateli Rzeczypospolitej, bez względu na różnice polityczne czy

narodowościowe, w jeden Obóz Pracy Państwowej.

Naprawa ustroju, która była również hasłem majowego przewrotu, jest w stadjum realizacji. Układ sił politycznych w państwie sprawia, że władza wykonawcza zdołała wyemancypować się z pod supremacji sejmowładztwem i zapewnić sobie konieczną swobodę decyzji i realizowania swych planów. Rzeczą nieuchronną i zagadnieniem chwili musi stać się przebudowa ustroju, któraby znormalizowała skrzepnięty już stan rzeczy i wywiodła Rzeczpospolitą na drogi dalszego rozwoju.

W imię tych hasel święcona rocznica majowego przewrotu wytycza nam równocześnie nasze zadanie na najbliższą przyszłość i każe nam tem karniej i ofiarniej stać przy sztandarze, który niezłomnie od lat sześciu powiewa nad Polską, a któremu na imię: - Służba państwu.

Ra.

S. O. S.

Wielka rewja wojsk sowieckich w dniu 1 maja w stolicy czerwonych carów daje dużo do myślenia: przed oczyma zebranych dyplomatów całego świata, ministrów tureckich zwiedzających Rosję i nieprzebranych tłumów obywateli czerwonego teroru, przesunęła się potęga militarna, o jakiej nie mieli pojęcia nie tylko dalsi „znajomi”, ale nawet i najbliżsi sąsiedzi. Była to rzeczywiście „demonstracja gotowości bojowej Z. S. S. R.” jak się wyraża korespondent „Gazety Polskiej” i nacoczny świadek tej imprezy. Staranna reżyserja wzorowana na czasach przedwojennych i niczem nie odbiegająca od carskiego regimu, przekonała obecnych, że czerwona Rosja bardzo dba o piękną prezencję swej „szarej robotniczo-włościańskiej” armji, czyniącej całkiem „nieproletarjackie” wrażenie. Skoncentrowano 12 orkiestr wojskowych (około 1000 instrumentów) i pod dźwięki frydrychowskiego marsza „Alte Karmeraden”, szubertowskiego, „Wkroczenie do Paryża” przedefilowały piechota, kawalerja, artylerja, zmotoryzowane oddziały wszystkich rodzajów broni, pułki (!) przysposobienia wojskowego, komsomolskie, robotnicze i pionierskie (czerwone harcerstwo), robiąc wrażenie zupełnie wyćwiczonego wojska. We wszystkich rodzajach broni rzuciła się w oczy olbrzymia ilość karabinów maszynowych, niespotykanych w innych armjach. Większość dowódców galopowała na wspaniałych pełnokrwistych rumakach o wybitnie „nieproletarjackim” pochodzeniu. Nowe działa artyleryjskie o wydłużonych lufach, przypominających armaty okrętowe i ogromna ilość haubic różnego kalibru, wojska techniczne, dwie całkowicie zmotoryzowane dywizje, składające się ze wszystkich rodzajów broni, kolosalna ilość lekkich i ciężkich aut pancernych, artylerja przeciwlotnicza, czołgi,

blisko 300 samolotów 2 - 5 motorowych, - oto obraz moskiewskiej defilady, której nacoczny świadkiem był korespondent „Gazety Polskiej”. - Fachowcy obliczyli, że sam koszt pokazanych w samej Moskwie czolgów wynosi od 6 - 8 milionów dolarów.

Z powyższego możemy sądzić, ile musi wynosić rzeczywisty (nie genewski) sowiecki budżet wojskowy i ile jeszcze niespodzianek kryją w sobie składy mobilizacyjne, których zawartość - ujawni się dopiero w razie ewentualnej wojny

Z ręką na sercu jesteśmy w możności stwierdzić, że to, co pokazała w dniu 1 maja Moskwa, zostało przygotowane na nas. - Że cały lud rosyjski okradany w okrutny sposób przez czerwonych katów przy pomocy terroru, wszystko co posiadał i posiada mimowoli łoży na wzmocnienie potęgi armji. I tenże lud wynędzniały, zbiedzony i umierający z głodu, nie wnikając w tendencje sowieckiego rządu - kocha armję, czego jaskrawym dowodem był niebywały entuzjizm tłumów, przyglądających się defiladzie, zupełnie „spontaniczne i szczerze” objawy zachwyty bez, starannej „reżyserji”, jak prawdopodobnie określi to prasa wroga naszemu wojsku, a w szczególności przysposobieniu wojskowemu.

Jeżeli więc w związku z powyższym na tym miejscu przypomnimy ataki „centrolewu” w powiecie opatowskim w kierunków wydatków łożonych na organizacje wojskowe, sądzę że pan poseł Babski i cała jego klika zarumieni są wreszcie. Bo i cóż może znaczyć nasz skromny budżet wojskowy urywany przez „zawodzonych patriotów”, w porównaniu z kolosem sowieckim? Czy Stron Chłopskie rozumie jaką bierze ns siebie odpowiedzialność, w razie ewentualnego zbrojnego zatargu...

A niewiadomo ani dnia, ani godziny.

Kronika Opatowska.

3 maj w Opatowie.

Przy pięknej pogodzie uroczystości majowe odbyły się bez zarzutu: w przeddzień święta o godzinie 7-ej wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk, wywołując zrozumiałe wrażenie i zaciekawienie.

W rocznicę Konstytucji o godz. 9-ej rano poczęły się zbierać na stadionie przedstawiciele władz, instytucyj i związków, oraz gimnazjum miejscowe; szkoły lokalne i z okolicznych wsi, poczem uformował się pochód, zdążający do Kolegaty na nabożeństwo. Po uroczystej Mszy Św. – gimnazjum, szkoły, związki, przysposobienie wojskowe oraz policja państwowa przedefilowały przed Przedstawicielem Rządu Starostą opatowskim p. Józefem Wodnickim, przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej. Następnie Kierownik szkoły p. Kradyna wygłosił na Pl. Wilsona okolicznościowe przemówienie.

Wieczorem o godz. 8-ej w sali O. S. P. odbyła się uroczysta akademja o bardzo urozmaiconym programie.

Należy nadmienić że w godzinach rannych sprzedawano na ulicach nalepki, chorągiewki i znaczki na Macierz Szkolną.

Z Kółek Rolniczych.

Na posiedzeniu Zarządu Okręgowego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych w Opatowie w dniu 4 b. m. postanowiono zorganizować doroczny walny zjazd członków tegoż Towarzystwa na dzień 22 maja b. r. w sali gimnastycznej miejscowego gimnazjum. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele Kółek Rolniczych i organizacji pokrewnych, oraz reprezentanci wojewódzkich i centralnych Towarzystw. Zjazd ma na celu uzupełniające wybory władz Towarzystwa, rozpatrzenie sprawozdań za rok ubiegły, ustalenie planu pracy na rok następny i omówienie spraw aktualnych.

Konferencja prasowa.

Powszechny Uniwersytet Regionalny im. St. Konarskiego w Sandomierzu zorganizował w dniu 8 b. m. w sali Straży Pożarnej konferencję prasową.

Po wygłoszeniu kilku referatów, wywiązała się dyskusja, w której wzięły przeważnie udział, licznie reprezentowane sfery nauczycielskie.

Zebrań likwidacyjne Spółdz. „Rolnik“.

W dniu 1 maja 1932 r. odbyło się powtórne likwidacyjne zebranie „Rolnika“ Spółdzielni Rolniczo Handlowej w Opatowie, na którym przyjęto sprawozdania Zarządu za rok 1931, udzielono temaż Zarządowi skwitowania. Równocześnie postanowiono zlikwidować wspomnianą Spółdzielnię, powołując na likwidatorów p.p. Jana Żółciaka, Leona Jędrzejewskiego i Michała Sokoła.

Z Rady Miejskiej w Opatowie.

(c) Posiedzenie Rady miejskiej w dniu 4 maja b. r. zgromadziło wszystkich członków Rady i Zarządu. Posiedzenie otwiera przy udziale przepełnionej galerji burmistrz p. Orzechowski.

Na porządku dziennym: uchwalenie wniosków w sprawach budowlanych i oczyszczania kominów, odpowiedzialności gm. miejskiej za udzielenie pożyczki p. Borkowskiemu, wybór 2-ch członków do Sejmiku Powiatowego w Opatowie, wybór 2-ch członków do Dozoru Szkolnego i 1 członka do Powiatowej Rady Szkolnej. Sekretarz odczytuje protokół ostatniego posiedzenia Rady. Burmistrz p. Orzechowski odpowiada na złożoną interpelację przez Radnych Żyd. Klubu Narodowego w sprawie zaległych podatków, iż Zarząd miasta uchwalił udzielić najdalej idące ulgi przy spłaceniu zaległości miejskich, równocześnie ławnik p. Rotsztajn referuje interpelację Żyd. Klubu Narodowego, że Zarząd miasta pertraktował z właścicielami elektrowni Opatowskiej w sprawie niżki cen prądu elektrycznego i liczników; elektrownia zgodziła się na ulgę od liczników z 2 zł. na 1 zł. 25 gr. począwszy od dn. 1 kwietnia b. r. lecz odmawiając zmniejszenia ceny prądu. Rada po dłuższej dyskusji przyjęła do wiadomości świadectwa członków Zarządu i zatwierdziła wnioski w sprawach budowlanych i oczyszczania kominów. P. Burmistrz informuje, że Bank Gospodarstwa Krajowego oddział w Radomiu zawiadomił Magistrat, iż na nieruchomości należącą do małż. Borkowskich została wyznaczona licytacja na dzień 19 maja b. r. wskutek niezapłacenia rat udzielonej pożyczki w kwocie 51,207 zł. i w myśl obowiązujących ustaw za zaciągniętą pożyczkę odpowiada Magistrat, który też musi pokryć różnicę ceny ze sprzedanego domu. Radny p. Pierzchała wyraża żdziwienie że komisja budowlana mając do dyspozycji dla miasta 85.000 zł., udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na cele budowlane, przyznała p. Borkowskiemu 50.000 zł. V. burmistrz p. Świestowski broni uchwał komisji budowlanej. Po dłuższej dyskusji na wniosek Radnego p. Klajmana Rada miejska uchwała wyłonić Komisję do oszacowania

i wszechstronnego zbadania nieruchomości małż. Borkowskich z tem, że odpowiedni wniosek zostanie przedłożony Radzie do akceptacji. W skład Komisji weszli: Radni p.p. Koszarski, Lebensztajn, inż. Mikucki, adw. Ornatkiewicz, Parka i Rozenberg. Sekretarz odczytuje zarządzenie p. Starosty Powiatowego w Opatowie w sprawie wyboru 2-ch członków do Sejmiku Powiatowego oraz regulamin wyborczy do wyboru tychże. W tajnym głosowaniu członkami do Sejmiku Powiatowego w Opatowie wybrani zostali adw. Ornatkiewicz i Rotsztajn. Następnie wybrano do Dozoru Szkolnego z ramienia Rady, na członków pp.: inż. Mikuckiego i Parke na zastępcę. P. Koszarskiego, zaś z ramienia Zarządu miasta na członka p. Rotsztajna na zast. p. Woźnickiego oraz do Powiatowej Rady Szkolnej na członka p. prof. Wrone i na zastępcę p. J. Malickiego. Przed zamknięciu obrad p. Burmistrz zawiadamia, że wpłynęła interpelacja Żyd. Klubu Narodowego celem dolożenia wszelkich starań w sprawie nie przeniesienia siedziby Starostwa do Ostrowca. W odpowiedzi p. Burmistrz wyjaśnia, że delegacja uda się w tych dniach do Pana Wojewody w Kielcach.

Odczyt p. Senatorki Grunertówny.

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Opatowie, w dniu 11 maja b. r. o godz. 7-ej wiecz przy wypełnionej sali, p. Senatorka Grunertówna wygłosiła odczyt p. t. „Projekt Konstytucji w opracowaniu B.B.w.R.“

Czeigodnego gościa powitała na wstępie przewodnicząca Z. P. O. K. p. Starościna Marja wodnicka, poczem p. Senatorka Grunertówna zaznajomiła obecnych z projektami Konstytucji, która po zasadniczych zmianach będzie stanowiła podwalinę mocarstwowego rozwoju Polski. Następnie zawiązała się dyskusja zakończona serdecznym podziękowaniem p. Senatorce za przybycie i wprowadzenie słuchaczy w tok spraw parlamentarnych.

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący.

Odpowiedzi Redakcji.

K. S. w Ostrowcu Artykuły reklamowe są płatne.

„Urzędnikowi“ w Kielcach. O ile ma związek z ziemią Opatowską.

PLOTKI.

Bilans życia.

Gdy dochodzi się do pewnego wieku, a który stanowi pierwszy krok do przejścia Rubikonu na brzeg już niezbyt odległy, należy sprawdzić bilans swego życia, zrobić rachunek sumienia, dobre uczynki odłożyć na lewo, złe na prawo.

Złe na prawo! Znowu prawdopodobnie posadzą mnie moi przeciwnicy polityczni o tendencyjną złośliwość, „błagę i masońskie oszczerstwo“, jak dowcipnie napisał jeden z pokątnych doradców stronnictwa, o którym w krótkim czasie głośno mówić się nie będzie, ze względów przyzwoitości.

Bilans życia nie jest tak łatwo skonstruować, jakby się to na pierwszy rzut oka wydawało: bo, jeżeli ludzie o pewnym poziomie intelektualnym, ujmując bilans handlowy dodają do przychodu rozchód i wyprowadzoną z tego działania sumę uważają jako stratę danej instytucji, to z tego wynika że bilans jest rzeczą trudną i nie dla wszystkich dostępną, ba, nawet w tym wypadku i protekcja podwładnego „dziadka“ z okolicy nie pomoże.

Trzeba mieć *kepete*, a nie wszystkim Pan Bóg dał to szczęście.

A szczęście w życiu jest złotem, zdrowiem, posadą komornika, albo inną równorzędnie zabezpieczającą przyszłość i ogłoszenia w gazecie, jednym słowem – spokojnym, beztróskim żywotem.

Nieszczęśliwy pomysł, dajmy na to, mieli ci, którzy nazwali naszą targowicę – „targowicą“. Od czasu ostatnich majowych uroczystości, wyraz „targowica“ coś stoi solą w oku niektórym odłamom naszego politykującego społeczeństwa, i noszą się z myślą przemianowania tego rynku zbytu trzody chlewnej na jakąś aktualniejszą mniej rządzoną, a posiadającą więcej „nuanc'ów“ (wersalski wyraz, mający prawo obywatelstwa na posiedzeniach Rady Miejskiej) nazwę.

Shczęść Boże! Oby tylko nie „ugodowicą“, bo było by prawie to samo.

I ja też nie mam szczęścia: kilka dni temu wpadł mi w ręce, egzemplarz „Gazety Grudziądzkiej“ z dnia 7 maja b. r., w której korespondent z Lasocina dał i mnie, między innymi, przedziwną „szkolę“ nazywając „Panów z Echa“ właścicielami ogromnych obszarów“. Coprawda nie wiem jak tam moi koledzy redakcyjni stoją z „obszarami“, ale mam wrażenie że kiepsko; co się zaś tyczy mojej osoby, to rzeczywiście posiadam trochę ziemi ale w czterech doniezkach z flankami, przyczem jeden już się nie przyjął. A szkoda, bo bardzo ładny gatunek pelargonji.

Już nie wiem co robić: lewica nazywa mnie – obszarnikiem, prawica – masonem! Nie mam pojęcia co wybrać? Mason – nazwa bardzo frapująca i tajemnicza, szczególnie w polityce; obszarnik

zaś stanowi pewną przynętę w otworzeniu kredytu, no i tem samem przypływu gotówki, czego mi znowu chronicznie brak. Jestem więc między Scyllą i Charybdą. — Takie już moje szczęście.

Korespondent lasociński przejechał się nawet po sekwestratorze, o którym pisze że: „zmarnował krowę, która padła na skutek bezprawnych wy czynów sekwestratorskich.“

Hm! Widocznie nieboszczka cierpiała na wa dę serca.

Reasumując więc mój bilans życiowy, doj dziemy do przekonania, że życie moje stanowi jedno pasmo cierpień, skutkiem czego przyszłość po za Rubikonem, ściele się mi po różach, bo wiem jestem czysty jak lza obwie polskiego niemowlęcia.

Łysy Jegomość.

Osobiste.

W dniu 2 maja b. r. został przeniesiony na własną prośbę do Rożyszcz (woj. wołyń skie) naczelnik Urzędu pocztowego w Opato wie p. Antoni Romanowski.

W czasie swego urzędowania p. Roma nowski zdobył sobie ogólną sympatję w mie ście, to też odejście tego energicznego urzęd nika wywołało szczery żal wśród naszego społeczeństwa

Obowiązki naczelnika urzędu pełni do czasu ogłoszenia Konkursu p. Stanisław Gutt.

W dniu 10 b. m. objął urzędowanie no womianowany inspektor Szkolny w Opatowie p. Jan Lipiński.

Kronika pow. Opatowskiego.

Nowa placówka.

Dnia 13 grudnia 1931 r. zostało założone przez nauczyciela p. Franciszka Różalskiego Koło Zjednoczonego Związku Młodzieży Woj. Kielec kiego w Nieskurzowie. Zapisano się 33 członków po uprzednim zapoznaniu ludności i młodzieży z ideologią Koła. Ze względów politycznych roz poczęto szalony atak na ludność starszą i młodzież, by nie dopuścić do istnienia Koła. Szeregiem kłamstw, potwarzy i płytkich argumentów zdo łano wprowadzić w błąd i źle nastawić ludność. W kole zostało zaledwie kilku członków. Wkrótce ludność jednak przekonała się, że tym osobom, które nie chciały dopuścić do istnienia organizacji zależało na względach politycznych, a nie na po żytku i oświacie wsi i jej młodzieży. Liczba człon ków przeto zaczęła, mimo czynionych przeszkód, wzrastać, a tętno życia wsi bić szybciej. W ciągu trzech miesięcy istnienia Koła, ogłoszono na licznych zebraniach młodzieży w szkole, 13 od-

czytów rolniczych, wychowawczych i higienicznych, nie licząc pogadanek, lekcji rachunków i śpiewu. Odbyło się 14 posiedzeń Zarządu Koła, urzędowo dwie zabawy taneczne i dwa przedstawienia amatorskie, poprzedzane szeregiem prób, na które też przychodzili członkowie Związku. Dzięki staraniom Koła został sprowadzony radjoodbiornik dla użytku całej wsi.

Obecnie Koło Młodzieży liczy członków 52.

Niedole i smutki.

Czyby Magistrat m. Opatowa nie był w możności przedsięwziąć jakichkolwiek środ ków, celem usunięcia niebywałych tumanów kurzu, unoszącego się na ulicach naszego grodu?

Czy Opatów jest już tak biedny, iż nie jest w stanie zakupić kilka beczek i skrapiać ulice, ewentualnie przystosować autopompę do tego celu? Czy pomimo ciężkiego finanso wega stanu miasta nie dałoby się wynająć kilku zamiataczy i przy ich pomocy dopro wadzić ulice do normalnego stanu i wyglądu?

Oto kilka pytań, na odpowiedź których z niecierpliwością oczekują obywatele Opatowa.

Kronika Ostrowiecka.

Konferencja przedstawicieli robotników.

(K.A.R.) Ubiegłego tygodnia w obecności posła Jana Konieczki odbyły się w Ostrowcu konferen cje przedstawicieli robotników, poświęcone omó wieniu bieżących zagadnień robotniczych. W kon ferencjach tych oprócz robotników zrzeszonych w Z. Z. Z. brali również udział robotnicy z innych ugrupowań, zabierając wielokrotnie głos w dy skusji i wysuwając szereg postulatów. Wywody posła Konieczki, doskonale obeznanego ze spra wami robotniczymi, znalazły posłuch i zrozumienie u zebranych, którzy wielokrotnie podkreślali, że polityka Z. Z. Z. i B. B. W. R. idzie po linii ochrony interesów robotniczych w ramach intere su państwowego. Wynikiem tych konferencji by ło ustalenie linii postępowania w sprawach robot niczych na tamtejszym terenie i zapoznanie się szczegółowo z potrzebami tamtejszych rzesz ro botniczych.

Pożar. W dniu 2 maja b. r. o godzinie 3 ej po p. wybuchł groźny pożar na przed mieściu Ostrowca — Piaski. Ogień powstał w domu № 6. należącym do sukcesorów Dzia łowskiego Stanisława i przeniosł się bardzo szybko na sąsiednie budynki położone kolejno jeden przy drugim. Ogółem spłonęło 14 za budowań drewnianych i 3 zabudowania ma rowane wraz z budynkami gospodarczymi. Straty wynoszą do 75 000 zł. Wypadku z ludź mi nie było. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Z sąsiednich powiatów.

Zehranie sekcji Robotniczej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R.

Kielce.

(K. A. R.) W czwartek dnia 5 b. m. odbyło się zebranie sekcji Robotniczej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R., na którym omówiono bieżące zagadnienia robotnicze. Obradom przewodniczył prezes sekcji poseł dr. Zbigniew Madeyski. Referaty wygłosili: kierownik Sekretarjatu Wojewódzkiego p. M. Zaleski, poseł Madeyski i poseł Konieczko. Następnie pp. Janik z Sosnowca, Cwielloch ze Starachowic, Dzienniak z Ostrowca, Prot z Zagożdżona, Mazur i Matula z Częstochowy, pułk. Jazdyński z Radomia, Redlich z Kielc omówili kwestje robotnicze tych terenów, poczem w obszernej dyskusji sekcja Robotnicza Rady Wojewódzkiej wysunęła szereg tez i postulatów zamierzających do unormowania pracy na odcinku robotniczym, podkreślając wagę tego zagadnienia w chwili obecnej. Z uwagi na różnorodność terenu Województwa Kieleckiego postanowiono podzielić teren Województwa na trzy regiony, będące skupiskiem ruchu robotniczego a mianowicie: region Zagłębia Dąbrowskiego, region Radomski i region Częstochowski. Kierownictwo poszczególnych regionów oddano viceprezesom sekcji, którym poruczono opiekę nad ich okręgami. W czasie dyskusji poseł Madeyski podkreślił konieczność dążenia do wychowania robotnika w duchu obywatelskim i skierowania jego dążeń na tory pracy państwowej i wyeliminowania ciasnego egoizmu klasowego z ideologii ruchu robotniczego. W sprawach organizacyjnych postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego Z. Z. Z. i utworzenia płatnych sekretarjatów w Sosnowcu, Radomiu i Częstochowie oraz o obniżenie procentu od wkładek członkowskich na rzecz Zarządu Głównego, a to z uwagi na ciężki kryzys jaki świat robotniczy w tej chwili przeżywa.

(K. A. R.) W niedzielę odbył się w Kielcach zjazd pracowników samorządu miejskiego, który obradował w sprawach organizacyjnych. W zjeździe wzięli udział wicewojewoda Bratkowski, prezydent miasta Cichocki, inspektor samorządu Serednicki, oraz delegaci związku z Warszawy. Zjazd po omówieniu bieżących spraw organizacyjnych postanowił przystąpić do organizacji Kół Powiatowych, oraz uchwalił rezolucję solidaryzującą się ze stanowiskiem Zarządu Głównego w sprawie ochrony.

Sandomierz.

Zebranie sprawozdawcze B. B. W. R.

(K. A. R.) Odbyło się w Osieku zebranie sprawozdawcze poselskie posłów dr. S. Krawczyńskiego i Sanojcy, na które przybyło około 400 członków i sympatyków B. B. Obrady toczyły się w remizie strażackiej pod przewodnictwem

prezesa miejscowego Koła B.B.W.R. — Po referatach posłów Krawczyńskiego i Sanojcy kilku mówców zabierało głos, stawiając szereg zapytań i interpelacyj, na które posłowie udzielili wyczerpujących odpowiedzi. Głównym tematem obrad były sprawy rolne i gospodarcze.

Kronika strażacka.

1 maja r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Opatowie. Ze sprawozdań, jak również przeprowadzona dyskusja wykazała, iż strażactwo naszego powiatu jest organizacją, którą nie ogarnęła apatia kryzysu, lecz instytucją nawiąskroś żywotną, pracującą z całym rozmachem i wykazującą się wspaniałym dorobkiem organizacyjnym, wyszkoleniowym i materialnym. Wybudowanie w tak krytycznym czasie kilku wspaniałych remiz w powiecie, kupno kilkunastu sikawek, autopogotowia i innych ważnych narzędzi pożarniczych, przeprowadzenie kursów pożarniczych, zawodów w kilku punktach powiatu, odpraw, przeszkoleń, konferencyj, udzielenie pomocy materialnej strażom przez Okręgowy Związek Str., praca w oddziałach samarytańskich żeńskich, — oto minimalny zarys przeprowadzonego dorobku przez Strażactwo naszego powiatu w roku obiegłym. W poczynaniach swych Zarząd Okręgu spotykał się zawsze z gorącym poparciem miejscowego Starosty p. Wodnickiego, któremu też, jak również Viceprezesowi Dr. B. Glińskiemu Walne Zgromadzenie wyraziło podziękowanie za dotychczasową pracę.

8 maja r. b. odbyła się odprawa okręgowa dla oficerów Straży z całego powiatu opatowskiego, która trwała przez cały dzień od godz. 8 rano. Na odprawę przybyło 108 oficerów. Otwarcia odprawy dokonał z ramienia Okręg. Zw. Str. Poż. p. E. Świestowski, odprawie przewodniczył i przeprowadzał instruktor G. Cieślicki.

Opatów. Dowiadujemy się również, iż od dnia 15 do 22 maja r. b. przeprowadzane będą kursa II stopnia dla oficerów i podoficerów Straży, na które to kursa napływają już obecnie liczne zgłoszenia. Zachodzi obawa, iż Zarząd Okręgu nie będzie mógł przyjąć wszystkich kandydatów.

Jakubowice. Otrzymaliśmy zawiadomienie, iż Ochotnicza Straż Pożarna w Jakubowicach, pragnąc wybudować w roku bieżącym remizę strażacką, objeżdża powiat z sekcją teatralną strażacką i w różnych częściach powiatu urządza przedstawienia na ten cel. Niestety, w jednym

tylko Ożarowie nikt imprezy tej nie poparł. Na wzmiankę zasługuje obywatelski czyn właścicieli kina p.p. Czapczyńskich, którzy za wynajęcie sali wzięli minimalną sumę.

Sobótka. Komunikują nam, że dn. 17/IV. r. b. odbyło się Walne Zgromadze O. S. P. w Sobótce. Takież Walne Zgromadzenie w tym dniu odbyło się w Brzeziu i Opatowie. W Brzeziu generalny atak na Straż przypuścili t. zw. „hodurowcy“ chcąc w ten sposób zmusić obecny Zarząd Straży do dymisji i wybrać „własny“. Łowienie ryb w mętnej wodzie nie udało się, gdyż obecni członkowie Straży szybko poznali się na tej robocie i zebranie odbyło się spokojnie. Dotychczasowy Zarząd Straży pozostał bez zmian, natomiast wybrano jeszcze jednego członka Zarządu mianowicie p. Stępniewskiego, miejscowego kierownika szkoły. Na Walnem Zgromadzeniu byli obecni i obrady prowadzili przedstawiciele Zarządu Okręgu.

Požary.

Dębno. W dniu 10 p. m. wybuchł pożar, skutkiem czego spaliły się dwie nieruchomości niezamieszkałe, ubezpieczone na ogólną sumą 4070 zł. Wypadku z ludźmi nie było. W akcji ratowniczej brała udział miejscowa ludność i straż Pożarna z Rakowa.

Ćmielów. W dniu 13 p. m. o godzinie 9-ej wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława Swatą, który zniszczył stodołę z przybudówką i chlew, ogólnej wartości około 800 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Bodzechów. W dniu 17 p. m. o godz. 11 wieczorem wybuchł pożar, który zniszczył realności Majera Cytrynbauma ubezpieczonych na sumę zł. 4640 i Franciszka Chlebnego na sumę zł. 3200. Oprócz tego spaliło się nieubezpieczonego ruchomego majątku na 2500 zł. Pożar powstał z podpalenia.

Radostów. W dniu 22 p. m. wybuchł z nieznanych przyczyn pożar w majątku p. Władysława Jelskiego. Spalił się dom mieszkalny (czworak) i chlew, straty wynoszą w nieruchomościach około 800 zł. i w ruchomościach około 190 zł.

Kol. Skoszyn. W dniu 26 p. m. o godz. 10-ej wiecz. w rzeczywistości Franciszka Kluski spłonął dom mieszkalny stodoła i obory. – Do tłumienia pożaru żadna straż nie przybyła.

№ E. 579/31.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie I rew. L. Koziański na mocy art. 1030 ust. post. cyw. podaje do wiadomości że w dniu 1 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Opatowie na Rynku odbędzie się sprzedaż z licytacji, ruchomości Chaima Majora Szrajbmana znajdujących się w Opatowie na pokrycie jego długu na rzecz Benjama Goldberga w kwocie 400 zł wraz z % i kosztami. Przedmioty wystawione do licytacji jako to 13 sztuk jedwabiu koloru czarnego, morelowego, niebieskiego, różowego, złotego, ponsowego i białego łącznie 200 metrów po 3 zł. metr. i 4 niciane obrusy po 8 zł. sztuk, oszacowano łącznie do sprzedaży na 632 zł. i obejrzyć je można w dniu licytacji.

Komornik Sądowy (—) L. Koziański.

№ E. 295/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego I rew. w Opatowie L. Koziański na mocy art. 1030 ust. post. cyw. podaje do wiadomości że w dniu 21 czerwca, 1932 r. o godz. 10 rano w Opatowie przy sklepie dlażnika odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Szmala Wjsbluma znajdujących się w Opatowie przy ul. B. Joselewicza № 70, na pokrycie jego długu na rzecz Banku Handlowego w Warszawie Sp. Akc. w Lublinie w kwocie 1000 zł. wraz z % i kosztami. Przedmioty wystawione do licytacji jako to 1) jedno koło do żniwiarki „Deringa oryg. amerykańskie, 2) jedna młocarnia „Sachedniów“ i 3) jeden kierat „Elwort“, oszacowane do sprzedaży na 1100 zł. i obejrzyć je można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądowy (—) L. Koziański.

№ E. 144/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 17 maja 1932 r. o godz. 10 rano w majątku Jacentów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku rachomego należącego do Aleksandra i Zolji Olszowskich z Jacentowa, składającego się z mebli, koni wyszcigowych i inwentarza żywego, ocenionego na samę 16.570 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (—) St. Michalski.

№ E. 331/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 31 maja 1932 r. o godz. 10 rano w majątku Łęga, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku rachomego należącego do Abrama Mintza z Łęga, składającego się z pieca parowego, maszyny do omlotu zboża, 13 mtr. jęczmienia, wagi dziesiętnej i bryczki na resorach, ocenionego na samę 1520 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu licytacji.

Komornik Sądowy (—) St. Michalski.

№ E. 332/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 18 maja 1932 r. o godz. 10 rano w majątku Smitów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku rachomego należącego do Tadeusza Wyganowskiego ze Smitowa, składającego się z inwentarza żywego i martwego, ocenionego na samę 7300 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (—) St. Michalski.

№ E. 359/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z bufetu dębowego i pary koni ocenionego na sumę 1100 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (—) St. Michalski.

№ E. 357/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z fuzji dubeltówki, 6 flowerów, 5 par rogów i głowy dzika, ocenionego na sumę 1100 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (—) St. Michalski.

№ E. 358/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z 2 kanap, biurka, 10 krzeseł, biurka, 4 foteli, 5 krzeseł, kanapki, sześciu krzeseł oraz kanapki krytej gobeliną, ocenionego na sumę 1140 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 356/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z 2 sztuców, 2 fuzji, ocenionego na sumę 3250 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 360/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z 2 bryczek na resorach, ocenionego na sumę 540 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 362/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z 4 par uprząży rzemieennych, ocenionego na sumę 540 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 255/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w majątku Niemienice odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Bolesława Kotkowskiego z Niemienice, składającego się z pszenicy w ziarnie 50 mtr. szafy, stoła, 12 krzeseł, kredensu, biurka i kołczyzny białej w ziarnie 4 metry, ocenionego na sumę 3250 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 364/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z kasy żelaznej i fortepianu, ocenionego na sumę 1100 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 361/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego z Linowa, składającego się z pianina i powozu, ocenionego na sumę 3100 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 363/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II-go rewiru pow. Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 23 maja 1932 r. o godz. 10 rano w Ożarowie przed Urzędem gminy, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Seweryna Cichowskiego, składającego się z pary koni i krowy, ocenionego na sumę 1150 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 314/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 18 maja 1932 r. o godz. 10 rano w majątku Smitów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Czesława Baczyńskiego z Smitowa składającego się z traktora firmy „Deringa” ocenionego na sumę 3.000 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

№ E. 283/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie II rew. powiatu Opatowskiego, na zasadzie art. 1030 proc. cyw. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Opatowie na Rynku odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację majątku ruchomego należącego do Mieczysława Rytla za dnia J. Ska Zajimana w kwocie 300 dolarów z % i kosztami składającego z mebli ocenionego na sumę 2580 zł.

Opis i szacunek obejrzyć można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądowy (-) St. Michalski.

Biblioteka UJK Kielce

UJK



C0071012

